

Nośność utrzymana: lewy pas 15 ton, prawy 20

# Wiadukt wytrzyma dwa lata

**ALEJA Wojska Polskiego w Szczecinie nie zostanie zamknięta. Eksperci oceniający w listopadzie i grudniu stan techniczny wiaduktu drogowego na skrzyżowaniu z ul. Traugutta zgodzili się na jego dalszą eksploatację – przez kolejne dwa lata. Organizacja ruchu pozostaje tam więc bez zmian.**

**MIESZKAŃCY:** Pogodna, Łękna, os. Klonowica, Głębokiego i Pilchowa mogą odetchnąć z ulgą. Wyniki ekspertyzy odsunęły bowiem wizję komunikacyjnego horroru. Gdyby trzeba było wstrzymać ruch na al. Wojska Polskiego (na linii ul. Traugutta) zachodnie dzielnice Szczecina na kilka lat ugrzęzłyby w korkach. Dopuszczenie obiektu do ruchu było

bardzo ważną decyzją jeszcze z jednego powodu: al. Wojska Polskiego jest przecież drogą wojewódzką nr 115 – łączącą drogę krajową nr 10 w Szczecinie z przejściem granicznym z Niemcami.

Ale tymczasowa zgoda na eksploatację obiektu już wygasła. Dlatego Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego powołał specjalistów, którzy mu-

siali sprawdzić nośność wiaduktu i określić dalszą jego przydatność z uwzględnieniem możliwości przejazdu przez niego pojazdów komunikacji miejskiej (mieli więc zbadać część żelbetową konstrukcji oraz łuki ceglane – środkowy i skrajny).

Wbrew pozorom wyniki badań wcale nie były pewne. Wiadukt bowiem nie jest w idealnym stanie – i to nie od dziś. Już na pierwszy rzut oka widać, że obiekt jest zużyty do granic wytrzymałości. Wystarczy spojrzeć na niego od spodu. On się dosłownie sypie!

**Dokończenie na str. 7**

## Dokończenie ze str. 1

W takim stanie był już w 2013 r. (pisaliśmy o tym w „Kurierze”). Wtedy usłyszeliśmy w Zarządzie Dróg i Transportu Miejskiego o konieczności jego natychmiastowego (!) remontu. Od lat z powodu znacznego zużycia nie mogą po nim jeździć samochody ciężarowe (możność konstrukcji wynosi w zależności od pasa ruchu 15 i 20 ton). To właśnie dlatego TIR-y kierujące się w stronę Polic Polskiego, al. Niepodległości, Brama Portowa, ul. Krzywoustego i dalej przez Pogodno: ul. 26-Kwietnia, ul. Santocką, ul. Poniatowskiego i ul. Traugutta.

W ten sposób omijają sypiący się wiadukt. Niszczą jednak jednocześnie nieprzystosowane do ruchu ciężkiego sprzętu uliczki szczecińskiego Pogodna. Mieszkańcy ulic Poniatowskiego i Traugutta wciąż się skarżą na zanieczyszczenie powietrza, nadmierny hałas i wstrząsy powstające podczas przejazdu ciężarówkami, które ponadto powodują dewastację budynków.

Ale na remont wiaduku miasto nie ma pieniędzy – potrzebne by na niego byłoby przynajmniej 15 mln zł. Stąd potrzeba utrzymywania ograniczonego przejazdu – pojazdy ciężkie, do 40 ton, poruszają się objazdami, a tylko ruch samochodów osobowych oraz pojazdów komunikacji miejskiej był i jest – dzięki ostatniej decyzji ekspertów – utrzymany.

Jak się dowiedzieliśmy, specjaliści uznali, że dalsze użytkowanie wiaduku przez szczecinian jest bezpieczne. Inżynierowie mieli ponadto zdecydować, czy mogą po nim jeździć autobusy i tramwaje, które kursują po al. Wojska Polskiego dość często. Poza tym, to pojazdy niezwykle ciężkie. Najmniejszy autobus używany w Szczecinie waży 15,5 tony (czyli może teraz jeździć tylko jednym, wewnętrznym pasem ruchu al. Wojska Polskiego). Ciężar pojazdu przegubowego znacznie już przekracza możliwości obiektu, to

ponad 28 t. Waga długich swingów przekracza 43 t!

Najnowsza ekspertyza techniczna dopuszczająca obiekt do eksploatacji jest wystawiona na 2 lata – zezwala na utrzymanie dotychczasowej organizacji ruchu do końca 2017 r. Na szczęście już wkrótce ma się rozpocząć budowa kolejnego odcinka obwodnicy śródmiejskiej prowadzącego od ul. Niemierzyńskiej do al. Wojska Polskiego. Zgodnie z przyjętą koncepcją wystużony wiadukt będzie rozebrany, a przy stacji PKP Łęko powstanie wielopoziomowe skrzyżowanie.

Z tym, że ten fragment obwodnicy ma być gotowy dopiero w 2018 r. Miejmy nadzieję, że jego budowa rozpocznie się od modernizacji węzła Łęko – przed wygaśnięciem zgody na eksploatację wiaduku. Bo, że tysiące szczecinian będzie miało wtedy kłopot z dostaniem się do domów, to pewne. Chodzi jednak o to, by trwało to jak najkrócej. ©

**Leszek WÓJCIK**



Wystużony wiadukt od lat się sypie. Na szczęście, zdaniem ekspertów, wytrzyma jeszcze 2 lata, kiedy dotrze do al. Wojska Polskiego obwodnica śródmiejska.

Fot. Robert STACHNIK